



**KRAJOWA RADA KURATORÓW
WARSZAWA**

00-950 Warszawa, Al. Ujazdowskie 11
e-mail: krajowarada.kuratorow@o2.pl
tel. 603 294 416, 730 492 900, 503 487 671



Warszawa, dnia 30 listopada 2018 roku

KRK 35/V/2018

**Pan
ZBIGNIEW ZIOBRO
MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI
00-950 Warszawa, Al. Ujazdowskie 11**

Szanowny Panie Ministrze,

W związku z pojawiającymi się wątpliwościami i dywagacjami co do roli kuratora sądowego w wykonywaniu orzeczeń dotyczących kontaktów rodzica z dzieckiem, które nasuwają się na kanwie tragicznych wydarzeń do jakich doszło w warszawskiej dzielnicy Bemowo, Krajowa Rada Kuratorów na zasadach określonych *art. 46 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku o kuratorach sądowych (t.j. Dz.U. z 2018, poz. 1014)*, pragnie uprzejmie zwrócić uwagę Pana Ministra na niektóre aspekty z nimi związane, a w jej ocenie wymagające niezwłocznej interwencji i podjęcia prac legislacyjnych.

Zgodnie z *art. 113²§ 1 i 2 pkt 3 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego* jeżeli wymaga tego dobro dziecka, sąd opiekuńczy może ograniczyć utrzymywanie kontaktu rodzica z dzieckiem i zezwolić mu spotykać się z nim tylko w obecności drugiego z rodziców albo opiekuna, kuratora sądowego lub innej osoby wskazanej przez sąd. Jedynym przepisem, który określa rolę kuratora sądowego w wykonywaniu takich orzeczeń sądu jest *§10 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 czerwca 2003 r. w sprawie szczegółowego sposobu wykonywania uprawnień i obowiązków kuratorów sądowych (t.j. Dz.U. z 2014 roku, poz. 989)*, zgodnie z którym „*kurator rodzinny, któremu zlecono obecność przy kontaktach rodziców z dziećmi, ustalonych przez sąd opiekuńczy, stawia się w określonym w postanowieniu sądu terminie i miejscu i jest obecny przez cały czas trwania kontaktu, zapewniając, by kontakt ten nie trwał dłużej, niż postanowił sąd*”. **Z każdej obecności przy kontaktach kurator rodzinny niezwłocznie składa też sądowi pisemną notatkę.** Tak określone zadania kuratora sądowego sprowadzają go wyłącznie do roli biernego obserwatora.

Nie zostały określone żadne granice dotyczące możliwości jego ingerencji w przebieg kontaktu, w tym także reakcji na często nieprzewidywalne zachowania rodzica. Tym samym, w sytuacji zagrożenia dobra dziecka może on podejmować tylko takie działania, do których uprawniony jest każdy obywatel- zgłosić potrzebę podjęcia interwencji przez uprawnione do tego organy i dopełnić powiadomienia sądu rodzinnego, co wynika zresztą wprost z przepisu *art. 572§1 i §2 kodeksu postępowania cywilnego*.

Krajowa Rada Kuratorów jako ustawowy przedstawiciel kuratorów sądowych, wielokrotnie postulowała o wprowadzenie regulacji kodeksowych dotyczących postępowania wykonawczego w sprawach opiekuńczych, w tym dookreślenia uprawnień i obowiązków kuratorów sądowych związanych z wykonywaniem orzeczeń dotyczących odebrania osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub opiece, obecności przy kontaktach osoby uprawnionej z dzieckiem,


czy też nadzoru nad sposobem wykonywania władzy rodzicielskiej, w tym do występowania z wnioskami o zmianę orzeczenia sądu lub chociażby wydanie interpretacji co do sposobu wykonania orzeczenia. Przekazywała też Ministerstwu Sprawiedliwości materiały zawierające propozycje wprowadzenia określonych rozwiązań i przepisów, które nie zyskały jednak akceptacji, gdyż zdaniem Ministerstwa rozszerzenie kompetencji kuratorów podczas kontaktów rodziców z dziećmi „zmieniłoby dotychczasową rolę kuratorów rodzinnych w sprawach rodzinnych i opiekuńczych- z pomocniczej w stosunku rodziny przeżywającej lub wskazującej pewne dysfunkcje, na interwencyjną”¹.

Kuratorzy sądowi wskazywali też na praktyczne trudności w określeniu dopuszczalnych granic naruszenia sfery intymności dziecka- w sytuacji korzystania przez nie z toalety, czy przebieralni na basenie lub w sklepie, choć poszanowanie dla intymności i godności osobistej każdej istoty ludzkiej- także dziecka, wydaje się nie pozostawiać w tym zakresie wątpliwości. Podkreślali również, że ryzyko wystąpienia innych komplikacji w wykonaniu orzeczenia dodatkowo zwiększa się gdy ma ono formę ogólną, a kontakty w obecności kuratora są orzekane poza miejscem zamieszkania dziecka i osoba do nich uprawniona kształtuje je w sposób całkowicie dowolny, wykorzystując przy tym samochód osobowy i przemieszczając się także poza obszar właściwości sądu. Dodatkowe problemy występowały w sytuacjach, w których kontakt taki był realizowany w miejscach publicznych i z udziałem więcej niż jednego małoletniego. Sygnalizowali, iż kontakty orzekane w wymiarze 5 i więcej godzin są męczące przede wszystkim dla uczestniczącego w nich dziecka, ale także dla pozostałych osób biorących w nich udział. Zwracali uwagę, iż niektóre orzeczenia sądu wydają się być niemożliwe do wykonania, albo też pozostawiają bardzo szeroki margines dowolności interpretacyjnej (np. w przypadku kontaktów orzekanych w obecności kuratora od piątku do niedzieli).

Dlatego też Krajowa Rada Kuratorów w trosce o należyłą ochronę dobra dzieci, a także innych osób wobec których wykonywane są orzeczenia sądu, uwzględniając konstytucyjne wartości związane z ochroną rodziny, mając na względzie profesjonalne wykonywanie zadań przez kuratorów sądowych oraz budowanie pozytywnego wizerunku wymiaru sprawiedliwości w przestrzeni społecznej, postuluje o pilne podjęcie działań legislacyjnych i wprowadzenie przepisów regulujących postępowanie wykonawcze w sprawach opiekuńczych, także w zakresie uprawnień i obowiązków kuratorów rodzinnych.

Z wyrazami szacunku,

**Przewodniczący
Krajowej Rady Kuratorów**


Grzegorz Kozera

Do wiadomości:

Pan Mikołaj Pawlak- Dyrektor Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich.

¹ Stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości z 10 maja 2016 roku, oznaczone DL-VII-463/16, skierowane do Śląskiego Stowarzyszenie Praw Ojców w Katowicach i innych.